

Janusz Hochleitner, janusz.hochleitner@uwm.edu.pl

Instytut Historii i Stosunków Międzynarodowych, Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie

Tradycyjne pielgrzymki do Gietrzwałdu z olsztyńskich Dajtek

Słowa kluczowe: tradycja, pielgrzymki, turystyka, dziedzictwo niematerialne

Streszczenie

Pielgrzymki na Warmii, podejmowane w czasach nowożytnych z pobudek pokutnych, przetrwały do XXI wieku. Motywy religijne tych praktyk nadal stanowią istotny czynnik motywujący ich uczestników. Pomimo procesów sekularyzacyjnych, które w przeszłości silnie były wspierane przez ograniczenia ustrojowe w zaborze pruskim i czasach PRL-u, takie lokalne pielgrzymki – łosiry – w wielu miejscach Warmii na nowo się odradzają. Jedną z nich jest pielgrzymka biegnąca trasą, którą wędrowano po 1877 r. z Olsztyna do Gietrzwałdu. Przypadający w tym roku jubileusz 140-lecia wydarzeń w Gietrzwałdzie uznanych za objawienia Matki Bożej zapewne przyczyni się do spopularyzowania tej comiesięcznej wędrowni pątników. W tym kontekście zarysowano genezę, dzieje i poddano analizie specyficzne elementy regionalnego dziedzictwa kulturowego, które tę formę turystyki wpisują w dzieje Warmii.

Wprowadzenie

Każde miejsce sakralne jest ważnym terytorium dla wiernych, ze względu zaś na sam akt modlitwy i sprawowanych tam obrzędów religijnych staje się również miejscem atrakcyjnym turystycznie. Poza zachowanym dziedzictwem materialnym, atrakcyjną dla uczestników tego rodzaju turystyki jest również obserwacja zachowań społeczności lokalnej [Buryan P., 2017, s. 108.]. Ten aspekt dziedzictwa, który w relacjach międzyludzkich jest poddawany procesowi negocjowania znaczeń i nadawania wartości [Owsianowska S., Banaszkiewicz M., 2015, s. 8], wyznacza i opisuje aktualny stan regionalnie akceptowanych praktyk religijnych, a także jest świadectwem tzw. religijności przeżywanej [Niedźwiedź A., 2014]. W przypadku obecnie podjętego tematu warto w tej perspektywie przybliżyć jedną z lokalnych warmińskich pielgrzymek, którą przedstawiciele branży turystycznej pragną wpisać na listę niematerialnego dziedzictwa Polski.

Wysoki poziom odwiedzin Polaków w obiektach stanowiących typowe atrakcje turystyki kulturowej, w dużym stopniu dotyczy miejsc kultu religijnego. Udział ten waha się od 6 do 10% w przypadku podróży krótkookresowych i wzrasta do 15% w podróżach długookresowych. Turystykę religijną badacze często próbują zepchnąć na margines, prognozując jej zmierzch w obliczu cywilizacyjnych przeobrażeń. Zapewne motywacja ściśle religijna wśród współczesnych pielgrzymów uległa znacznej redukcji. Konkurencją dla tradycyjnej turystyki pielgrzymkowej staje się turystyka kulturowo-religijna (poznawcza, ukierunkowana na tematykę religijną), która coraz częściej jest realizowana bez lub w dużym stopniu ograniczonych praktykach religijnych [Mikos v. Rohrscheidt 2016a, s. 39-40]. Turystyka ukierunkowana na walory i tematykę religijną może w dłuższej perspektywie zostanie ukierunkowana w stronę religijno-poznawczych motywacji turystów [por. Mikos v.

Rohrscheidt 2013], które jednak nadal mogą owocować nowymi inicjatywami czysto religijnymi¹.

Do turystyki kulturowej zaliczamy „podróże, których głównym celem jest zetknięcie się uczestników z zabytkami, zespołami i miejscami uznanymi oficjalnie i powszechnie za dziedzictwo kulturowe świata, kraju lub regionu” [Mikos von Rohrscheidt 2008, s. 69]. Wybrany za przedmiot poniższych rozważań Gietrzwałd w bieżącym roku obchodzi 140. rocznicę objawień Matki Bożej. To nadal niedoceniane przez turystów sanktuarium, wydaje się szczególnie ważnym miejscem do zarekomendowania, zwłaszcza tym, którzy poszukują w dni powszednie spokoju i ciszy, a nade wszystko miejsc szczególnie wartościowych ze względu na wymiar religijny. Otóż w tej miejscowości od 27 czerwca do 16 września 1877 r. Matka Boża ponad 160 razy miała się objawić dwóm dziewczynkom. Ta częstotliwość nadprzyrodzonych spotkań w Gietrzwałdzie zdecydowanie wyróżnia to sanktuarium od analogicznych zjawisk w Fatimie (6) czy Lourdes (18) [por. Obłąk J., 1977; Orłowski H., 2005]. Orędzie gietrzwałdzkie dotyczyło głównie potrzeby pokuty i modlitwy różańcowej [Hipler F., 1883. Por. *Orędzie gietrzwałdzkie*, 2005], a także stało się ważnym czynnikiem pobudzającym do zaangażowania społecznego miejscowych Polaków, którzy w tych okolicach stanowili, w obrębie ówczesnego cesarstwa niemieckiego, zdecydowaną większość [Jasiński J., 1983; Bielawny K., 2011].

Z bieżącej obserwacji rozwoju turystyki religijnej na Warmii i Mazurach wyłania się obraz, który świadczy o fazie przeobrażania się jej dotychczasowych form. Konstytutywne elementy składowe turystyki religijnej nie wydają się zagrożone [Przeclawski 1993, s. 62-63; Duda T., 2016, s. 122], zaś turystyka kulturowo-religijna rozwija się równolegle do tradycyjnych form turystyki czysto religijnej [Duda T., 2016, s. 121]. Zresztą różnych rodzajów i odcieni turystyki powiązanej z sacrum można wskazać znacznie więcej [por. Kowalczyk A., 2008], niemniej jej aspekty uniwersalne i religijne nadal zdecydowanie się wyróżniają. Bliższe poznanie historii dawnej pielgrzymki, która od przeszło dwóch dekad została odtworzona w formie niekoniecznie pierwotnej, stanowi ciekawy przykład aktualnie rewitalizowanych uniwersalnych cech dawnego pątnictwa w formie współczesnej turystyki religijnej. W przypadku polskiego chrześcijaństwa dodatkowo warto wskazać na aspekty patriotyczne i narodowe [Jagusiewicz A., 2002], które w przypadku pielgrzymek do Gietrzwałdu stanowią ważne dziedzictwo jeszcze z czasów zaboru pruskiego. Stąd podstawową metodą poniższych poszukiwań jest analiza pisanych źródeł historycznych.

Metodologia nauk humanistycznych w zakresie zjawisk społecznych preferuje wszechstronną analizę przekazów pisanych. Niniejsze badania koncentrują się na najważniejszych takich polskojęzycznych przekazach z przełomu XIX i XX stulecia (bardzo cenne w tym zakresie wydają się krótkie informacje, rzadziej relacje z „Gazety Olsztyńskiej”). Poprzedzona selekcją i krytyką źródeł analiza zawartych w nich relacji o ówczesnym ruchu pielgrzymkowym w zestawieniu ze współczesnymi podobnymi przekazami przekonuje, iż mamy do czynienia z licznymi podobieństwami. W interesującym nas zakresie bardzo istotne wydaje się zapoznanie z intencjami dawnych i dzisiejszych pielgrzymek, które coraz częściej zatracają wiele elementów z dawnych pokutnych na Warmii „łosier”. Analiza tych stosunkowo nielicznych relacji sprzyja próbom lepszego rozpoznania świadomości historycznej Warmiaków. Ich poprawna interpretacja może dostarczyć nam wielu inspirujących informacji, zwłaszcza cennych dla organizatorów turystyki religijnej.

¹ Przecież stosunkowo młodym zjawiskiem w światowej turystyce są Światowe Dni Młodzieży, które są także świadectwem żywej religijności. Por. Bik J., 2016.

Sanktuarium w Gietrzwałdzie

Maryjny kult w Gietrzwałdzie narodził się w II poł. XIV stulecia [Piskorska J., 1977]. Już na początku XVI stulecia obraz Matki Bożej z Dzieciątkiem był przedmiotem szczególnej czci [Hochleitner J., 2000, s. 185]. Świadczy o tym zwyczaj przyozdabiania welonem tego obrazu. Życie religijne parafii było wówczas rozwinięte. Dzwon dwa razy dziennie zwoływał parafian na modlitwę Anioł Pański. Największą czcią jednak był otaczany obraz Matki Bożej z Dzieciątkiem, który pod koniec XVI w. został umieszczony w głównym ołtarzu [Ryłko S., 1992, s. 55-57]. W XVIII w. zarejestrowano pierwsze dziękczynne wota (w kształcie serca, rąk i nóg) za łaskę powrotu do zdrowia. W 1804 r. część tych darów trzeba było przenieść do specjalnego pomieszczenia zakrystii, gdyż już się nie mieściły [Piwowarski W., 1977, s. 162-163]. W I poł. XVIII w. ufundowano do tego obrazu nowe korony srebrne [Nowak W., 1977, s. 118].

Objawienia Matki Bożej z 1877 r. uczyniły z tego, dotąd lokalnego miejsca kultu, ponadregionalne sanktuarium. Osobami, które otrzymały dar widzenia, były dwie dziewczynki – Justyna Szafryńska i Barbara Samulowska. Pątnicy spontanicznie zaczęli przybywać do Gietrzwałdu już w trakcie objawień, gdyż za pośrednictwem regionalnej prasy wiadomość ta została powtórzona przez polskie czasopisma we wszystkich zaborach. W pewnym momencie napływ pątników był odnotowywany każdego dnia. W dni powszednie przybywało ich do 2 tys. Dnia 8 września tegoż roku przybyło przeszło 50 tys. wiernych. W okresie od połowy lipca do połowy września miało przybyć do Gietrzwałdu od ćwierć do pół miliona pielgrzymów [Hipler F., 1883, s. 42]. Korespondent „Gazety Olsztyńskiej” w 1894 r. pisał, że odpust „zgromadził tu dość znaczną liczbę wiernych ludu pobożnego. Było kilka *ofiar* z Warmii, dalej pielgrzymki z Prus Zachodnich i z innych stron”². Trwałym zjawiskiem było upowszechnienie się wielu pieśni do Matki Bożej Gietrzwałdzkiej. Niektóre z nich były autorstwa Andrzeja Samulowskiego, właściciela księgarni w Gietrzwałdzie [Zientara-Malewska 1976, s. 48-49].

Rozwój ruchu pielgrzymkowego był hamowany przez władze pruskie, które obawiały się kontaktów Polaków z innymi zaborami. Wydano zakaz przepuszczania przez granicę pielgrzymów z Królestwa Kongresowego. Wspierały te decyzje władze carskie, które ograniczały pielgrzymki do zaboru pruskiego. Władze biskupie ostrożnie podchodziły do objawień maryjnych. Pierwszym ordynariuszem, który jednoznacznie wypowiedział się w tej kwestii był bp Maksymilian Kaller, który w 1932 r. uznał Gietrzwałd jako miejsce pielgrzymkowe. Następnie synod diecezjalny z października tegoż roku nadał mu rangę sanktuarium diecezjalnego.

Trudny okres po I wojnie światowej i plebiscycie z 1920 r., który przegrała strona polska, nie zapowiadał prześladowań religijnych, które niebawem nadeszły [Bielawny K., 2007]. Ożywienie pielgrzymek do gietrzwałdzkiego sanktuarium przyniosły obchody jubileuszu 50-lecia objawień Matki Boskiej w 1927 r. Kolejną falą ograniczania ruchu pielgrzymkowego był okres zapoczątkowany dojściem do władzy Adolfa Hitlera. W 1937 r. zabroniono wszelkich form aktywności organizacjom katolickim. Te prześladowania, a następnie agresja na Polskę, znacznie ograniczyły napływ pielgrzymów do gietrzwałdzkiego sanktuarium. Na początku 1945 r. Rosjanie uczynili z kościoła stajnię, a przestrzeń za ołtarzem traktowali jako szalet [Bielawny K., 2008, s. 39; Hochleitner J., 2013, s. 100].

Zmiany geopolityczne po II wojnie światowej spowodowały, iż programowo ograniczano działalność religijną w Gietrzwałdzie. W okresie PRL-u aparat bezpieczeństwa

² „Gazeta Olsztyńska”, z 18 VIII 1894, s. 3. To czasopismo nie zostało do tej pory zdigitalizowane. Prawie cały zbiór do II wojny światowej jest zmikrofilmowany w Ośrodku Badań Naukowych im. W. Kętrzyńskiego w Olsztynie.

podejmował liczne prowokacje, przez długi okres infiltrując środowiska katolickie regionu. Na odpusty wrześnie do Gietrzwałdu jednak przyjeżdżało czasem ponad 60 tys. pątników [Piwowski W., 1977, s. 159]. W sposób szczególny ruch pielgrzymkowy nasilał się przy okazji uroczystości koronacyjnych obrazu Matki Boskiej Gietrzwałdzkiej w 1967 r., czy w trakcie obchodów stulecia objawień. W 1977 r. władze kościelne ostatecznie zatwierdziły objawienia w Gietrzwałdzie. Sanktuarium miało nawiedzić w tym roku 150 tys. pielgrzymów [Bielawny K., 2008].

Warmińskie łosierzy

Pełne zrozumienie atmosfery gietrzwałdzkiego sanktuarium, zwłaszcza w perspektywie jego funkcji pielgrzymkowych, musi być poprzedzone krótkim wprowadzeniem z historii „świętej Warmii” [Jasiński J., 2003]. Ten zwrot religijny był w dużym stopniu związany z długim okresem, gdy region ten posiadał dużą autonomię i był bezpośrednio zarządzany – w ramach Rzeczypospolitej – przez miejscowych biskupów. Lokalna religijność inspirowana przez władzę duchowną była otwarta na ożywianie międzyparafialnych spotkań religijnych. Na synodzie z 1610 r. sugerowano, aby proboszczowie ogłaszali swoim parafianom informacje o sąsiednich odpustach, a następnie „niech wezwą lud, by ją modlitwami i postami oraz pobożnymi uczynkami miłosierdzia, po uprzednim wyznaniu grzechów swoich i przyjęciu komunii, oraz innymi ćwiczeniami chrześcijańskiej pobożności uczcili i procesji towarzyszyli, a także starali się uczestniczyć we wszystkich nabożeństwach, zarówno w dzień uroczystości, jak przez całą oktawę [...]. Każdy prawdziwie skruszony i wyspowiadany obecny na jutrzni, Mszy, pierwszych i drugich nieszporach wspomnianego świętego, sto; kto zaś na prymie, tercji, sekście, nonie i komplecie, za każdą czterdzieści; kto zaś przez całą oktawę na jutrzniach, nieszporach, Mszy i oficjach wspomnianych godzin, sto dni odpustu każdego dnia owej oktawy uzyskuje”³.

W świadomości Warmiaków samo pielgrzymowanie, jako czynność dewocyjną, należy podzielić na kilka stopni, świadczących o rodzaju i znaczeniu zachowania religijnego, a również o motywacji i oczekiwanych skutkach. Najczęściej krótkotrwałe pielgrzymki były nazywane procesjami, choć udział w nich był związany z pokonaniem często wielokilometrowej drogi do sakralnego celu. Wedle nowożytnych warmińskich rytuałów procesje są publicznymi pochodami błagalnymi, ustanowionymi przez Kościół dla pobudzenia pobożności wiernych, bądź dla uproszenia pomocy boskiej lub dziękczynienia [Nowak W., 1990, s. 172; tenże, 2002, s. 134]. „Rytuał Warmiński” z 1682 r. wylicza precyzyjnie okoliczności, które mogły stać się okazją do zorganizowania procesji, w celu wyproszenia urodzaju, deszczu lub pogody, ale też w czasie wojny, ucisku, zarazy, głodu, prześladowań, za zmarłych oraz wszelkie procesje dziękczynne [*Rituale Sacramentorum*].

O łosierach zaczęto szerzej pisać dopiero w XX w. i czyniono to bardziej dla popularyzacji kultury warmińskiej, aniżeli dla celów poznawczych. Pierwsze prace naukowe z tej problematyki powstały dopiero w latach 60. i 70. XX w. [Falk M., 1973; Piwowski W., 1977]. Dziś minęło stosunkowo dużo czasu od okresu, gdy te pokutne praktyki stanowiły o autentycznej kulturze Warmii. Możemy już co najwyżej pośrednio zbierać relacje od osób, które w dzieciństwie uczestniczyły czynnie w tych lokalnych pielgrzymkach oraz zbierać rozsiane w różnych dokumentach fragmenty wspomnień

³ Powtarzam za współczesnym tłumaczeniem – *Synod biskupa warmińskiego Szymona Rudnickiego odprawiony w 1610 roku* [w:] *Statuty Synodalne Warmińskie, Sambijskie, Pomezaniańskie, Chełmińskie oraz Prowincjonalne Ryskie, z wyd. 1899 roku oraz pierwodruków z 1922 i 1932 roku*, przeł. J. Wojtkowski, Olsztyn 2010, s. 105.

czy relacji⁴. Od dwudziestu lat te dawne zwyczaje pielgrzymkowe jednak z nową siłą "ożywiają się" w wielu miejscach historycznej Warmii. Zjawisko to świadczy, iż warmińskie łośiery są przez współczesne społeczeństwo świadomie przekazywane przyszłym pokoleniom. Takie fenomeny społeczno-religijne są interesującym tworzywem dla turystyki kulturowej, która sprawia, iż dziedzictwo "ożywa". Turystyka dziedzictwa "zakłada performatywny akt przejmowania, interpretowania i komunikowania przeszłości poprzez spektakl, opowieść i artefakty materialne" [Owsianowska S, Banaszekiewicz M., 2015, s. 13-14]. Opisywane obecnie współczesne formy podejmowania lokalnych pielgrzymek w pełni odpowiadają celom powyższej definicji.

Charakterystyczną formą pielgrzymowania w przeszłości na Warmii były łośiery [Hochleitner J., 2013], których celem nie było tylko pobożne nawiedzenie świątyni la uzyskania potrzebnych łask, ale przede wszystkim była to realizacja ślubu złożonego przez dawnych członków wspólnoty lokalnej⁵. Jeden z księży warmińskich wspominał - „jest to ślub złożony przez naszych praojców, który wypełniamy. [...] Rodzice przypominali swoim dzieciom, że ich praojcowie poświęcili wioskę jakiemuś patronowi, np. od zarazy bydła, a sami z kolei wiedzieli to od swoich rodziców. Ślubów tych trzymali się przez całe życie, aż do starych lat” [Piwowarski W., 1977, s. 158]. M. Zientara-Malewska zaś dodaje: „Czynili śluby, że po wieczne czasy przychodzić będą wspólnie do tego lub innego kościoła i zanoszą ofiarę, czyli świece zakupione ze składek wszystkich mieszkańców” [Zientara-Malewska M., 1976, s. 91-92]. Ciekawa jest historia łośiery z Plusek do Orzechowa od jej narodzin w 1885 r., gdy epidemia cholery przeszła przez połowę wsi. Wówczas mieszkańcy ufundowali trzy przydrożne krzyże, spod których co roku wyruszają do kościoła w Orzechowie. Zawsze, nawet pojedynczy pątnicy, wędrowali tą drogą w drugą niedzielę października, nieprzerwanie aż do dziś [Hochleitner J., 2012b].

Trwałość tych praktyk, a nawet ostatnio rejestrowane przykłady powrotu do tej regionalnej tradycji świadczą, iż łośiery są istotnym przedmiotem badań nie tylko dla socjologii kultury i religii. Można powiedzieć, że łośiery pełnią rolę symbolicznego zwyczaju religijnego. Grupa wyznaniowa na skutek systematycznego powtarzania pewnych obrzędów wytycza tradycje lokalne [Keller J., 1974, s. 10], które stają się dziedzictwem kulturowym także przez turystykę religijną.

Dla obserwatorów ludyczna strona warmińskiego pielgrzymowania często była inspirująca, nad którą dłużej się zatrzymywano, aby je obserwować i interpretować. Korespondent z Pelplina opisując uroczystości 8 XII 1877 r. w Gietrzwałdzie zachwycał się ubiorem mężczyzn, strojami kobiet, czy zaprzęgiem koni do furmanek. Wzruszała go przede wszystkim jednak gotowość do ponoszenia niewygód i ofiar⁶. Warmiacy podejmowali różne formy pokutne w trakcie tych cyklicznych pielgrzymek. Dość charakterystycznie w tej perspektywie prezentują się łośiery, w trakcie których wędrowano boso. Ta praktyka przetrwała w niektórych parafiach warmińskich aż do 1950 r. [Falk M., 1973, s. 110; Hochleitner J., 2013, s. 37-38].

⁴ Warto przywołać w tym miejscu najbardziej znane prace Marii Zientary-Malewskiej, czy nie wydaną drukiem pracę Pawła Turowskiego, *Historia parafii Bartąg, dekanat Olsztyn, diecezja warmińska* – mikrofilm w Archiwum Archidiecezji Warmińskiej w Olsztynie.

⁵ W XIX w. opisywano tę praktykę w prasie następująco „W naszej kochanej polskiej Warmii istnieje starodawny pobożny zwyczaj chodzenia do pobliskich sąsiednich, jak też i do dalszych kościołów na przypadające odpusty w kompanii z ofiarą, a jak tu lud mówi z „łośierą”. [...] Gdy zaszła jakaś epidemiczna choroba na ludzi, zaraza na bydło, nawałnice z grzmotami i ulewami na obsiane pola – wtedy w takiej kłęsce zmawiała się gmina, składali na wspólną ofiarę i czynili ślub, czy to w kościele, czy też pod gołym niebem, w imieniu swoim i swoich następców na wieczne czasy, Panu Bogu w odpowiednie uroczystości do tego lub owego kościoła pobożną pielgrzymkę rok rocznie z ofiarą odprawić. Ofiara składa się z dobrowolnych datków pieniężnych, według możliwości, za co kupiono wosku, zrobiono świece wielkie, dwie, cztery, sześć lub na ile tam stało” (*Korespondencja – ze wsi, "Gazeta Olsztyńska"*, 10 VI 1887, s. 2).

⁶ Relacje opublikowane w pelplińskim „Pielgrzymie” z 13 i 18 grudnia 1877 r.

Łosiery, jako praktyka pokutna, zawierała w sobie różne znaki zewnętrzne, które miały potwierdzać jej religijny charakter. Uczestnictwo w takiej praktyce było czytelnym wyrazem postawy religijnej, która była społecznie wzmacniana. Można wskazać ważniejsze elementy tego zjawiska: przygotowanie do łosiery (ofiara pieniężna na świecę i Mszę św., gotowość odbycia spowiedzi i przyjęcia komunii św.), wędrówka do sanktuarium (śpiewanie pieśni, modlitwy, skupienie, intencja), wreszcie zachowanie pątników w świątyni (udział we Mszy św. i przyjęcie komunii św.). Łosiera obejmuje nie tylko samych uczestników, ale również całą wspólnotę, którą reprezentują pątnicy (ofiara jest składana w imieniu całej wspólnoty). Przerwy na odpoczynek nie łączono ze spożywaniem posiłku, gdyż po pierwsze obowiązywał post eucharystyczny, po drugie pątnicy umartwiali się. Łosiery były uroczysto witane przez mieszkańców mijanych osad, którzy – gdy była taka możliwość – witali i żegnali ich dźwiękiem dzwonu. Podobnie dzwonami witano pielgrzymów w mijanych kościołach oraz w docelowym sanktuarium [Hochleitner J., 2006, s. 84-88].

Warmińskie łosiery są przejawem tzw. ludowej pobożności o silnych rysach indywidualistycznych i uczuciowych. W naukach socjologicznych dostrzega się ich silny charakter kultowy. Bardziej bowiem pątnikom chodziło o doświadczenie i przeżycie religijne niż o poszerzenie czy pogłębienie wiadomości religijnych [Piwowski W., 1969]. Praktyka łosier wiąże się ze specyficznym typem religijności o motywacji kosmologicznej, tzn. ukierunkowanej głównie na cele doczesne uczestników [Falk M., 1973, s. 106]. Kontynuowanie ślubów poprzednich pokoleń w formie łosiery stanowiło dla Warmiaków swoistą lekcję z przeszłości regionu. Co roku bowiem realizowano decyzję przodków, którym udało się przetrwać czas epidemii czy innego zagrożenia życia [por. Hoszowski S., 1960].

Niektórzy Warmiacy potrafili w przeszłości uczestniczyć w kilku łosierach w roku, kilkanaście i więcej. Tylko ze wsi Dąbrówki, należącej do parafii Sętań, udawano się z łosierą do Międzyzlasu, Barczewka, Głotowa (Głotowa), Dywit, Jonkowa oraz do Gietrzwałdu. Z Brąszwałdu łosiery wychodziły do Sętała, Jonkowa, Gutkowa i do Dywit [Zientara-Malewska M., 1988, s. 107-108]. Kultura regionalna sprzyjała uczestnictwu w tych religijnych wydarzeniach. I tak łosiery z jednej strony wpływały stymulująco na życie religijne regionu, z drugiej zaś stwarzały okazję do podtrzymywania międzyrodzinnych kontaktów.

Dajtki

Z Olsztyna pod koniec XIX w. wyruszało co roku przynajmniej kilka łosier do Gietrzwałdu. Każda z nich przechodziła przez okoliczną wieś Dajtki, która dziś jest największym osiedlem domków jednorodzinnych w Olsztynie. Ta położona pomiędzy jeziorami Ukiel i Kortowskim miejscowość została ufundowana w 1355 r. przez kapitułę warmińską. W II poł. XIX w. we wsi znajdowały się 42 budynki mieszkalne, w których mieszkało 335 osób. Tylko pięciu z nich było protestantami, a 303 osoby zadeklarowały, że posługują się wyłącznie językiem polskim. Objawienia Matki Bożej w Gietrzwałdzie zaowocowały fundacją we wsi kaplicy ku czci Matki Bożej Różańcowej. Patronat tego obiektu bezpośrednio odnosił się do wezwania, które wielokrotnie powtarzała dziewczętom Matka Boża w Gietrzwałdzie. Ufundował ją ks. Walenty Tolsdorf, proboszcz kościoła parafialnego w Olsztynie. W pobliżu kaplicy znajduje się także krzyż i ludowa dzwonnica, które zostały wykonane specjalnie dla gromadzących się w tym miejscu pątników [Hochleitner J., 2004, s. 114].

Największa olsztyńska łosiera do Gietrzwałdu była organizowana u schyłku XIX w. w pierwszą niedzielę po 8 września i tradycyjnie wyruszała spod kaplicy Jerozolimskiej (dzisiaj ta pielgrzymka tylko nieznacznie zmieniła trasę wędrówki). Zachowane relacje prasowe utrwaliły interesujące dane z wybranych łosier. W 1938 r. okolicznościowe

przemówienie do pątników w Olsztynie wygłosił ks. Wacław Osiński, wzywając pątników do podjęcia dobrej intencji. Po błogosławieństwie wyruszono w drogę z pieśnią *Kto się w opiekę*. Na czele pielgrzymki szło 26 dziewcząt, które niosły palące się świece, za nimi zaś kroczyła orkiestra. Kompania przechodziła przez Dajtki i Nagłady, a pielgrzymi śpiewali i modlili się tylko po polsku [Hochleitner J. 2013, s. 229-232].

Bardzo szybko po objawieniach gietrzwałdzkich zrodziła się w Olsztynie tradycja organizowania kilku – comiesięcznych (od maja do października) – łosier tylko do Dajtek. Pielgrzymki błagalne i dziękczynne chodziły tam prawdopodobnie od 1878 r., gdy wzniesiono we wsi kaplicę ku czci Matki Bożej Różańcowej. Na łamach „Gazety Olsztyńskiej” spotykamy krótkie informacje, dzięki którym utrzymywano zapewne dużą frekwencję: „W przyszły piątek rano o 5 pójdzie ztąd ofiara do Kaplicy w Dajtkach” (29 IX 1898); „W przyszłą sobotę rano, o 5tej pójdzie ztąd ostatnia ofiara do Dajtk” (27 X 1898); „W przyszłą środę odbędzie się poświęcenie kapliczki w Dajtkach, dla tego pójdzie ztąd ofiara o 5 rano. Zebranie rano o wpół do 4-tej przy krzyżu misyjnym” (29 IX 1903, kaplica została wtedy powiększona i powtórnie wyświęcona przez ks. J. Teschnera); „W przyszły piątek, 19 czerwca, idzie stąd rano o 3-ciej ofiara do Dajtk. Zebranie przy krzyżu misyjnym” (18 VI 1903). Łosierzy te w maju wyruszały dwukrotnie, o czym także wspominają krótkie informacje prasowe: „Pierwsza ofiara do Dajtk pójdzie w przyszły piątek, 1 maja rano o 3-ciej ztąd od krzyża misyjnego. W Dajtkach będzie msza św. i polskie kazanie” (30 IV 1903); „Druga i ostatnia ofiara majowa do Dajtk pójdzie w przyszły wtorek, 26 maja o 3-ciej rano od krzyża misyjnego” (23 V 1903).

Wieś od stuleci jest postrzegana jako miejsce odpoczynku. Tak też były odbierane Dajtki przez mieszkańców Olsztyna na przełomie XIX i XX w. Decydującym niegdyś walorem wsi były atuty wizualne krajobrazu [Kistowski M., Śleszyński P., 2010, s. 37-40]. Współczesny turysta oczekuje w społecznościach wiejskich m.in. ekscytującego doświadczenia, którym może być odpust, duże nabożeństwo czy pielgrzymka do lokalnego sanktuarium. Turystyka zaś dla współczesnych „ludzi Zachodu jest to najlepszy rodzaj życia, gdyż nadaje mu wymiar świętości poprzez ekscytujące przeżycie, możliwość odnowy i [...] samorealizacji” [Marciniak T., 1993, s. 81]. Te okoliczności w pewnym stopniu ułatwiły uruchomienie w poł. lat 90. XX w. stałej pielgrzymki z Dajtek do Gietrzwałdu. Inicjatywie tej przyświecała na początku idea pokutnej pielgrzymki (m.in. udział środowisk Anonimowych Alkoholików z rodzinami), szybko jednak stała się także atrakcyjną formą spędzania czasu z przyjaciółmi. W ostatnim czasie punktem zbiorczym tej pielgrzymki stał się końcowy przystanek miejskiej komunikacji, z którego wyruszają kolejne grupy pątników. Można postrzegać tę inicjatywę jako pewną formę odpowiedzi na współczesne oczekiwania społeczne [por. Duda T., 2016, s. 124-126]. Takim działaniom sprzyja także rozwijająca się infrastruktura turystyczna. W Gietrzwałdzie – oprócz dobrze rozwiniętej małej architektury sakralnej – znajdują się dwa całoroczne domy pielgrzyma, punkt sprzedaży pamiątek i wydawnictw, IT, kilka punktów gastronomii z bardzo dobrze rozpoznawalną w regionie "Karczmą Warmińską", także piekarnia, stacja paliw oraz samorządowe jednostki kultury, które w pewnym stopniu próbują popularyzować regionalne dziedzictwo kulturowe.

Duszpasterskie zaangażowanie przy sanktuariach w archidiecezji warmińskiej nie zawsze wydaje się dostatecznie rozwinięte [Hochleitner J., 2012a]. Ze strony konserwatorów dziedzictwa kulturowego i organizacji pozarządowych można spodziewać się wsparcia inicjatyw ochrony dawnej tradycji pielgrzymowania, wszak krajobraz kulturowy jest związany z cywilizacją ludzką, w którym są odcisnięte bardziej lub mniej widoczne ślady historycznej ewolucji tworzącej lokalne "miejsca tradycji" [Myczkowski Z., 2000]. W przypadku powiatu olsztyńskiego w sposób szczególny od kilkunastu lat otoczono ochroną przydrożne obiekty kultu religijnego [por. Hochleitner J., 2004; Kuprjaniuk S., 2016], które bardzo często są czytelnymi w krajobrazie kulturowym śladami opisywanej tradycji pielgrzymowania.

Turystyczne walory

Rozwój turystyki religijnej wskazuje, iż oczekiwania turystów są coraz częściej nakierowane na poznanie i przeżycie atrakcji opartych o autentyczne doświadczenie sacrum. Miejsce objawień maryjnych wyjątkowo sprzyja tym oczekiwaniom, które ponadto w przypadku Gietrzwałdu wzmacnia interesująca bryła przebudowanego pod koniec XIX w. kościoła, neogotycka kapliczka w miejscu objawień czy pobłogosławione przez Matkę Bożą w trakcie objawień źródło, przy którym od kilkudziesięciu lat są organizowane plenerowe uroczystości odpustowe. Te potrzeby są reakcją na próby upowszechniania prądów sekularyzacyjnych. Sacrum staje się rzeczywistością coraz bardziej odległą i tajemniczą dla mieszkańców najlepiej rozwiniętych państw. Świadomość, że pielgrzymka to wędrówka niezwykła sprawiła, że wykształciła się specyficzna subkultura takiej podróży. Motyw religijny determinuje zachowanie się pielgrzymów w trakcie wędrówki [Wyszowska I. Jędrzyak T., 2016]. Podczas pielgrzymki wszyscy są sobie równi, każdy uczestnik jest dla współuczestnika „bratem” lub „siostrą”, co powoduje wytwarzanie się swoistej atmosfery rodzinnej, charakteryzującej się silnym poczuciem wzajemnej solidarności [Przećławski K., 1993, s. 60; Jackowski A., Soljan I. 2007, s. 14; Ostrowski M., 1997, s. 144]. Naturalną konsekwencją uczestnictwa w pielgrzymce jest także apostołstwo [Wyszowska I. Jędrzyak T., 2016, s. 17], które staje się pewnym wyzwaniem ewangelizacyjnym współczesnego katolickiego duszpasterstwa.

Uprawianie turystyki przede wszystkim sprzyja duchowej regeneracji. Przemierzając drogę pątniczą odkrywamy metaforę ludzkiego życia, jako pielgrzymki do Ojca [Orzechowska-Kowalska K., 2013, s. 53]. Turystyka niesie także duże możliwości wychowawcze: integralne formowanie człowieka w sferze fizycznej, intelektualnej, duchowej i religijnej [Ostrowski M., 2005; Ostrowski M., 1996a]. Te wartości opisywanych pielgrzymek w sposób szczególny są doceniane przez rodziców młodego pokolenia Polaków.

Zakończenie

Uczestnicy turystyki pielgrzymkowej odwiedzają wybrane obiekty sakralne nie tylko w celach czysto religijnych, przy okazji zwiedzają bowiem odwiedzone miejsca kultu, poznają ich historię i podziwiają wyposażenie czy otaczający krajobraz kulturowy [Mikos v. Rohrscheidt 2016b]. W przypadku skomplikowanych dziejów historycznych Warmii bezpośrednie poznawanie lokalnych sanktuariów umożliwia zrozumienie znaczenia katolicyzmu dla tego regionu, o czym najlepiej zaświadcza fenomen Gietrzwałdu. Poznawanie pięknych wytworów ludzkich dzieł, z punktu widzenia religijnego, wskazuje także na Twórcę [Ostrowski M., 1996b, s. 149]. Takie obcowanie z pięknem świata uboga człowieka, a także może prowadzić do wewnętrznej jego przemiany [Ostrowski M. 1996b, s. 53; Ostrowski M., 1997, s. 144].

Rozważania o kultywowanych praktykach religijnych wśród obecnych mieszkańców Warmii charakteryzują z jednej strony pewien typ duchowości regionalnej, który należy postrzegać w kategorii niematerialnego dziedzictwa Warmii⁷; z drugiej zaś strony wskazują, w jaki sposób dziedzictwo kulturowe można adaptować do strategii budowania tożsamości miejsca. Ten ostatni element na pewno stanowi ważny czynnik integrujący lokalną społeczność, który można wykorzystać do budowy regionalnego produktu turystycznego [por. Karczewska M., 2002; Kuźniar W., 2013; Czernek K., 2016]. Opisane wyżej trwanie lokalnej

⁷Niematerialne dziedzictwo dotyczy przede wszystkim wartości, na podstawie których „buduje się wszelkie interpretacje, podejmuje wybory i wskazuje to, co warte jest zapamiętania” [Murzyn M., 2016, s. 197. Por. Adamowski J., Smyk K., 2013].

pielgrzymki (łosiery) podążającej z Olsztyna-Dajtek do Gietrzwałdu pomimo zmieniających się okoliczności społeczno-politycznych, wskazuje, iż to dziedzictwo pozostawione przez minione pokolenia, obecnie świadomie zostało włączone przez społeczność lokalną (która od II wojny światowej w poważnym stopniu została wymieniona) do własnej kultury. Ten fakt stanowi także wyraz społecznej i religijnej odpowiedzialności za zachowanie tej tradycji [Buczowska 2008, s. 65]. Może nie zawsze jest uświadamiane przez uczestników opisywanych wydarzeń, że takie praktykowanie pielgrzymki wpisuje się również w pierwotną ideę warmińskich łosier, jako ślubu, składanego przed Bogiem w imieniu także kolejnych pokoleń [Hochleitner 2013]. Myślę, iż ten walor warmińskiego pielgrzymowania zasługuje na szczególne podkreślenie, gdyż wskazuje na autentyczność tych przedsięwzięć, tak pożądaną i poszukiwaną przez turystów kulturowych. Autentyzm w przestrzeni turystycznej wynika ze związku atrakcji z życiem codziennym wspólnoty [Strykiewicz T., 2010]. Wedle niektórych ten motyw wręcz leży u podstaw turystycznych motywacji [MacCannel 2002, s. 149-151]. Reaktywacja pielgrzymek z Dajtek do Gietrzwałdu stanowi czytelny przykład koegzystencji turystycznych motywów z żywym dziedzictwem religijnym Warmiaków.

Dla części organizatorów turystyki religijnej podejmowanie opisywanych pielgrzymek stanowi także wyzwanie, aby tworzyć programowe okazje sprzyjające konfrontacji uczestników tych wędrówek z chrześcijańskimi ideami i religijnym dziedzictwem. Takie działanie znajduje uzasadnienie, gdy analizujemy przeobrażenia duchowe uczestników wędrówek na Drodze św. Jakuba, w trakcie którego są rejestrowane np. przewartościowania dotychczas wyznawanych przekonań, które także prowadzić mogą do reinterpretacji dotychczasowego wyobrażenia o chrześcijańskim dziedzictwie [Lois Gonzalez 2012, s. 187-188]. W przypadku części turystów takie spotkanie może przecież być impulsem do ponownego odkrycia dla siebie wartości proponowanych przez religię, sprzyja także podejmowaniu odpowiedzi na podstawowe pytania egzystencjalne [Przeclawski 1993, s. 58; Ostrowski M., 1997, s. 143; Orzechowska-Kowalska 2013, s. 53; Mikos v. Rohrscheidt 2016a, s. 62]. Ten uniwersalny aspekt turystyki religijnej zwłaszcza w Polsce cieszy się dużym zainteresowaniem. Dla niektórych ośrodków takie formy animowania turystyki kulturowej stają się szansą do podjęcia przemyślanej strategii marketingowej.

Bibliografia

- Adamowski J., Smyk K., 2013, *Niematerialne dziedzictwo kulturowe – teoria i praktyka*, [w:] Adamowski J., Smyk K. (red.), *Niematerialne dziedzictwo kulturowe: źródła – wartości – ochrona*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin-Warszawa, s. 9-17.
- Bielawny K., 2007, *Dzieje katolików polskich w diecezji warmińskiej w latach 1918-1945 w refleksji historyczno-teologicznej*, Warmińskie Wydawnictwo Diecezjalne, Olsztyn.
- Bielawny K., 2008, *Niezwyciężone sanktuarium maryjne w Gietrzwałdzie*, Warmińskie Wydawnictwo Diecezjalne, Olsztyn.
- Bielawny K., 2011, *Historyczne sanktuaria maryjne na Warmii i Mazurach*, [w:] J. Jezierski, K. Parzych-Blakiewicz (red.), *Matka Boża w wierze, kulcie, teologii i sztuce. Perspektywa regionalna i uniwersalna*, Warmińskie Wydawnictwo Diecezjalne, Olsztyn, s. 126-135.
- Bik J., 2016, *Światowe Dni Młodzieży - radosne spotkanie na gruncie wiary*, [w:] J. Latosińska, J. Mokras-Grabowska (red.), *Kultura i turystyka, sacrum i profanum*, Regionalna Organizacja Turystyczna Województwa Łódzkiego, Łódź, s. 65-82.
- Buczowska K., 2008, *Turystyka kulturowa. Przewodnik metodyczny*, Wyd. Akademii Wychowania Fizycznego, Poznań.
- Buryan P., 2017, *Funkcja turystyczna i jakość obsługi ruchu turystycznego w zarządzaniu najważniejszymi obiektami sakralnymi na obszarze Polski*, „Turystyka Kulturowa”, nr 1, s. 106-133.

- Czernek K., 2016, *Dziedzictwo kulturowe i jego rola w kształtowaniu tożsamości miejsca oraz relacji wśród lokalnej społeczności*, „Turystyka Kulturowa”, nr 6, s. 79-89.
- Duda T., 2016, *Kształtowanie się przestrzeni współczesnej turystyki religijnej na obszarach marginalnych (w oddaleniu od znaczących centrów religijnych i wielkich szlaków pielgrzymkowych) na przykładzie Pomorza Zachodniego*, [w:] J. Latosińska, J. Mokras-Grabowska (red.), *Kultura i turystyka, sacrum i profanum*, Regionalna Organizacja Turystyczna Województwa Łódzkiego, Łódź, s. 119-136.
- Falk M., 1973, *Warmińskie losiery jako przejaw religijności na przykładzie parafii Sętał koło Olsztyna*, „Studia Warmińskie”, t. X, s. 93-112.
- [F. Hipler], *Objawienia Matki Boskiej w Gietrzwałdzie dla ludu katolickiego podług urzędowych dokumentów spisane*, Brunsberga 1883.
- Hochleitner J., 2000, *Religijność potrydencka na Warmii 1551-1655*, Wydawnictwo Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie, Olsztyn.
- Hochleitner J., 2004, *Kapliczki Warmii południowej. Przydrożne obiekty kultu jako element ludowego systemu komunikacji*, Ośrodek Badań Naukowych im. W. Kętrzyńskiego w Olsztynie, Olsztyn.
- Hochleitner J., 2012a, *Tożsamość regionalna a ewangelizacja (inspiracje do potencjału pielgrzymkowego diecezji elbląskiej)*, „Studia Elbląskie”, t. 13, s. 269-281.
- Hochleitner J., 2012b, *Turystyka religijna a współczesne próby reaktywowania warmińskich losier*, [w:] Kowalczyk-Anioł, E. Szafrąnska (red.), *Wspólny krok naprzód. Dziś i jutro w turystyce społecznej*, Łódź, s. 65-82.
- Hochleitner J., 2013, *J. Warmińskie losiery. Studium lokalnego pielgrzymowania*, Wyd. Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie, Olsztyn.
- Hoszowski S., 1960, *Klęski elementarne w Polsce w latach 1587-1648*, [w:] *Prace z dziejów Polski feudalnej ofiarowane Romanowi Grodeckiemu w 70 rocznicę urodzin*, PWN, Warszawa.
- Jackowski A., Sołjan I., 2007, *Pielgrzymki jako przejaw solidarności międzyludzkiej*, „Peregrinus Cracoviensis”, z. 18, s. 13-27.
- Jagusiewicz A., 2002, *Dziedzictwo kulturowe w turystyce polskiej*, „Problemy Turystyki”, nr 1-2, s. 105-117.
- Jasiński J., 1983, *Świadomość narodowa na Warmii w XIX wieku*, Ośrodek Badań Naukowych im. W. Kętrzyńskiego w Olsztynie, Olsztyn.
- Jasiński J., 2003, *Dlaczego „Święta Warmia”*, [w:] tenże, *Między Prusami a Polską. Rozprawy i szkice z dziejów Warmii i Mazur w XVIII–XIX wieku*, Littera, Olsztyn.
- Karczewska M., 2002, *Udział społeczności lokalnej w ochronie i popularyzacji dziedzictwa kulturowego wsi jako elementu rozwoju turystyki*, „Problemy turystyki i hotelarstwa”, nr 4, 30-39.
- Keller J., 1974, *Zwyczaje, obrzędy i symbole religijne*, Iskry, Warszawa.
- Kowalczyk A., 2008, *Współczesna turystyka kulturowa - między tradycją a nowoczesnością*, [w:] A. Kowalczyk (red.), *Turystyka kulturowa. Spojrzenie geograficzne*, Wyd. Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa.
- Kistowski M., Śleszyński P., 2010, *Presja turystyczna na tle walorów krajobrazowych Polski*, „Prace Komisji Krajobrazu Kulturowego”, nr 14, s. 36-51.
- Kuprjaniuk S., 2016, *Mała architektura sakralna na Warmii do 1945 roku ze szczególnym uwzględnieniem kapliczek*, Mantis, Olsztyn.
- Kuźniar W., 2013, *Organizacyjne aspekty rozwoju marketingu terytorialnego w gminach turystycznych*, „Zeszyty Naukowe Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie. Polityki Europejskie. Finanse i Marketing”, nr 10, s. 444-450.
- Lois Gonzalez E.C., 2012, *The Way to Santiago today: a multicultural Debate*, [w:] B. Włodarczyk, B. Krakowiak (red.), *Turystyka i kultura: wspólne dziedzictwo*, ROTWŁ, Łódź, s. 179-197.
- MacCannell D., 2002, *Turysta. Nowa teoria klasy próżniaczej*, WWL Muza SA, Warszawa.
- Mikos von Rohrscheidt A., 2008, *Turystyka Kulturowa. Fenomen, potencjał, perspektywy*, Wyd. GWSHM Milenium, Gniezno.
- Mikos von Rohrscheidt A., 2013, *Religia jako przedmiot poznawczych zainteresowań turysty. Analiza fenomenu i oferty kulturowej turystyki religijnej*, „Turystyka Kulturowa”, nr 5, s. 86-102.
- Mikos v. Rohrscheidt A., 2016a, *Turystyka kulturowa w płynnej rzeczywistości. Quaestiones disputatae*, KulTour.pl, Poznań.
- Mikos v. Rohrscheidt A., 2016b, *Analiza programów imprez turystycznych jako podstawa typologii uczestników turystyki religijnej*, „Folia Turistica” nr 39, s. 65-99.

- Marciniak T., 1993, *Wyprawa po sacrum. Rzecz o koncepcji antropologii turystyki Nelsona H. H. Graburna*, „Problemy Turystyki”, nr 3, s. 79-84.
- Murzyn M., 2016, *Zarządzanie dziedzictwem kulturowym na podstawie wartości*, „Zarządzanie w Kulturze”, 17, z. 3, s. 195-213.
- Myczkowski Z., 2000, *Tożsamość miejsca w ochronie i kształtowaniu krajobrazu kulturowego*, „Krajobrazy Dziedzictwa Narodowego”, 2000, nr 3.
- Niedźwiedź A., 2014, *Od religijności ludowej do religijności przeżywanej*, [w:] B. Fatyga i R. Michalski (red.), *Kultura ludowa. Teorie – praktyki – polityki*, Instytut Stosowanych Nauk Społecznych, Warszawa, s. 327-338.
- Nowak W., 1977, *Historia obrazu i kultu Matki Boskiej Gietrzwałdzkiej*, „Studia Warmińskie”, t. 14, s. 109-136.
- Nowak W., 1990, *Życie liturgiczne na Warmii na przełomie XVII i XVIII wieku w świetle Rytuału (1682 r.) kardynała Michała Radziejewskiego, biskupa warmińskiego*, „Studia Warmińskie”, t. 27, s. 257-279.
- Nowak W., 2002, *Kult Eucharystii w diecezji warmińskiej 1243–1939*, Wydawnictwo Wyższego Seminarium Duchownego Metropolii Warmińskiej, Olsztyn.
- Obłąk J., 1977, *Objawienia Matki Boskiej w Gietrzwałdzie ich treść i autentyczność w opinii współczesnych (W stulecie objawień) 1877-1977*, „Studia Warmińskie”, t. 14, s. 7-42.
- Orędzie gietrzwałdzkie wczoraj i dziś*, red. K. Parzych, Warmińskie Wydawnictwo Diecezjalne, Olsztyn 2005.
- Orłowski H., *Rzecz o dobrach symbolicznych. Gietrzwałd 1877*, Wspólnota Kulturowa „Borussia”, Olsztyn 2005.
- Orzechowska-Kowalska K., 2013, *Współczesny pielgrzym na szlaku do Santiago de Compostela*, „Turystyka Kulturowa”, nr 4, s. 36-55.
- Ostrowski M., 2005, *Pomiędzy sacrum a profanum – o turystyce w sakralnych obiektach*, „Turyzm”, nr 1-2, s. 41-52.
- Ostrowski M., 1996a, *Duszpasterstwo wobec problemu wolnego czasu człowieka. Aspekt moralno-pastoralny ze szczególnym uwzględnieniem zagadnień turystyki*, Wydawnictwo Naukowe PAT, Kraków.
- Ostrowski M., 1996b, *Chrześcijańskie wartości turystyki*, „Peregrinus Cracoviensis”, z. 4, s. 143-152.
- Ostrowski M., 1997, *Turystyka w myśli Jana Pawła II*, „Peregrinus Cracoviensis”, z. 5, s. 139-152.
- Owsianowska S., Banaszkiewicz M., 2015, *Trudne dziedzictwo a turystyka. O dysonansie dziedzictwa kulturowego*, „Turystyka Kulturowa”, nr 11, s. 6-24.
- Piskorska J., 1977, *Rozwój sanktuarium gietrzwałdzkiego*, „Studia Warmińskie”, t. 14, 1977, s. 420-438.
- Piwowski W., 1969, *Z badań nad praktykami religijnymi w diecezji warmińskiej*, „Studia Warmińskie”, t. 6, s. 131-174.
- Piwowski W., 1977, *Łosiry do Gietrzwałdu*, „Studia Warmińskie”, t. 14, s. 153-175.
- Przeclawski K., 1993, *Religia a turystyka*, „Problemy Turystyki”, nr 3, s. 57-64.
- Rituale Sacramentorum, ac aliarvm Ecclesiae caeremoniarvm. Iuxta Ritum Romanum a Pavlo V. Pont. Maximo praescriptum pro vsv ecclesiarvm diaec. Varmien. Auctoritate Ill. Et Rev. Domini D. Michaelis Radziejewski, Episcopi Varmiensis et Sambiensis recens editum*, Brunsbergae 1682.
- Ryłko S., 1992, *Dzieje parafii Gietrzwałd na Warmii po rok 1877*, Kraków.
- Stryjakiewicz T., 2010, *Krajobraz antropogeniczny, przestrzeń kreatywna a turystyka*, „Prace Komisji Krajobrazu Kulturowego” nr 14, s. 52-62.
- Wyszowska I., Jędrzyński T., 2016, *Pielgrzymowanie w różnych religiach świata - cele i motywy*, [w:] J. Latosińska, J. Mokras-Grabowska (red.), *Kultura i turystyka, sacrum i profanum*, Regionalna Organizacja Turystyczna Województwa Łódzkiego, Łódź, s. 11-37.
- Zientara-Malewska M., 1976, *Gietrzwałd – dzieje polskości*, PAX, Warszawa.
- Zientara-Malewska M., 1988, *Wieś nad łąkami*, oprac. H. Sawicka, Wydawnictwo Pojezierze, Olsztyn.

Traditional Pilgrimages from Olsztyn-Dajtki to Gietrzwałd

Keywords: tradition, pilgrimage, tourism, intangible heritage

Abstract. Pilgrimages in Warmia Province, originated in the old days, have gone through centuries. In spite of the secularization process – that used to be intensively advocated by the German authorities after 1772, and by the communists after 1945 – the local pilgrimages in Warmia are still the vivid social phenomenon. They have always had a penitential dimension. Nowadays the people in Warmia still make their pilgrimages mainly because of religious reasons. A good example is a peregrination from Olsztyn to Gietrzwałd. Its trail was blazed after 1877. Most probably this monthly pilgrimage will get much more popular this year, due to the 140th anniversary of St Mary's Revelation in Gietrzwałd. It is a perfect occasion to identify the local cultural heritage constituents that make this kind of tourism an integral part of the history of Warmia.